



Mateusz Król

ORCID: 0000-0003-0346-6773

Muzeum Etnograficzne w Krakowie

Rzeźnicy krakowscy i ich „zaginione” księgi cechowe. Uwagi odnośnie do najstarszych dziejów tego zgrupowania w świetle źródeł miejskich i cechowych

**Butchers of Krakow and their “lost” guild books. Notes on the oldest
history of the confraternity based on city and guild sources**

SŁOWA KLUCZOWE: cechy, rzeźnicy, księgi cechowe, korporacjonizm, Kraków

KEYWORDS: craft guilds, butchers, guild books, corporatism, Krakow

ABSTRAKT: Dzieje cechów w stołecznym Krakowie sięgają co najmniej pierwszej połowy XIV w. Źródła miejskie i cechowe – w tym przede wszystkim zapiski z najstarszej księgi miejskiej (1300–1375), a także statuty i spisy starszych wciągane rokrocznie do ksiąg radzieckich – poświadczają istnienie w XIV w. wysoko rozwiniętych rzemiosł wielu branż, zorganizowanych rzecz jasna w cechy. Rzeźnicy, zrzeszeni w jednym z dwóch najważniejszych i najliczniejszych (obok piekarzy) cechów branży spożywczej (kluczowych dla funkcjonowania miasta), byli prawdopodobnie jedną z pierwszych zawodowo zorganizowanych grup rzemieślniczych w Krakowie. W prezentowanym artykule autor podsumowuje obecny stan wiedzy na temat początków krakowskiego cechu rzeźniczego, z jednej strony zbierając najważniejsze dotychczasowe wnioski płynące z najstarszych źródeł miejskich i zachowanych statutów cechowych, z drugiej zaś wnosząc nowe spostrzeżenia na podstawie informacji zaczerpniętych z nieeksplorowanych dotąd i nieznanych historykom przez całe zeszłe stulecie średniowiecznych ksiąg tego cechu. Omawiając specyfikę tych zabytków, zupełnie nietypowych pod względem treści w odniesieniu do ksiąg cechów innych specjalności, odtwarza również drogę, jaką przebyły one, opuszczając siedzibę cechu najprawdopodobniej na przełomie XVIII i XIX w., stając się następnie częścią zasobu archiwum magistrackiego, aby na początku stulecia XIX, najpewniej za sprawą hrabiego Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, zniknąć w owianych tajemnicą okolicznościach i zasilić zbiory powstałej w 1817 r. Biblioteki Zakładu im. Ossolińskich we Lwowie.

ABSTRACT: The history of guilds in the capital city of Krakow dates back to at least the first half of the 14th century. City and guild sources – including, above all, notes from the oldest city book (1300–1375), as well as statutes and lists of guild seniors entered annually into the books of the city council – attest to the existence of highly developed crafts in many industries, organized, of course, into guilds. Butchers, associated in one of the two most important and numerous (alongside bakers) guilds of the food industry (key to the functioning of the city), were probably among the first professionally organized craft groups in Krakow. In the presented article, the author summarizes the current state of knowledge on the beginnings of the butcher’s guild in Krakow. On the one hand, he collects the most important conclusions to date based on the oldest city sources and preserved guild statutes, and on the other contributes new information taken from the medieval books of this guild that have not been explored and were unknown to historians throughout the last century. Discussing the specificity of these relics, completely atypical in terms of content in relation to guild books of other specialisations, he also recreates the path they took, leaving the guild’s seat most probably at the turn of the 18th century, becoming part of the resources of the municipal archive, and then, at the beginning of the 19th century, most probably due to Count Józef Maksymilian Ossoliński, disappearing from the municipal office in rather mysterious circumstances and joining the collections of the Ossoliński Institute Library in Lviv, established in 1817.

Blisko sto lat minęło od publikacji monografii cechu rzeźników krakowskich autorstwa Adama Chmiela, opisującej jego dzieje od XIV w. aż do czasów współczesnych autorowi¹. Wskazując na ubóstwo źródeł średniowiecznych do dziejów tego rzemiosła, wyraził ubolewanie, że „księgi cechowe z XV wieku nie zachowały się [...], wskutek czego w historii cechu rzeźników krakowskich jest luka z tego czasu”². Do niedawna jeszcze panowało przeświadczenie³, że jedyne zachowane księgi cechowe z okresu średniowiecza, pochodzące z obszaru tzw. trójmiasta krakowskiego, to

¹ Adam Chmiel, *Rzeźnicy krakowscy*, Kraków 1930.

² *Ibidem*, s. 137.

³ Np. Agnieszka Bartoszewicz, *Piśmienność mieszczańska w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012, s. 120–121; Michał Schmidt, *Sądownictwo cechów krakowskich w średniowieczu w świetle ksiąg cechowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2015, Prace Historyczne, t. 142, s. 63–64.

księgi złotników z Krakowa⁴ i sukienników z Kleparza⁵. Oprócz nich jednak, jak już wiadomo, zachowały się także dwie księgi należące do cechu rzeźniczego, pierwsza obejmująca swoimi wpisami okres od 1380 do 1438⁶, druga zaś pochodząca z lat 1448–1526⁷. Obecnie znajdują się w zbiorach Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Nie znał ich Chmiel, nie znali też historycy zajmujący się dziejami Krakowa przez całe XX stulecie. Rzecz ta zdaje się o tyle zaskakująca, że oba zabytki zostały uwzględnione w wydanym przez Wojciecha Kętrzyńskiego w 1898 r. we Lwowie *Katalogu rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*⁸. Po wojnie zbiory Ossolineum dotarły do Wrocławia w połowie 1946 r., w styczniu 1948 r. natomiast podjęto prace nad wydaniem nowego katalogu, uwzględniającego straty poniesione w wyniku działań wojennych. Ponownie odnotowano w nim obydwie rękopisy, tym razem jednak wyłącznie w wykazie sygnaturowym⁹. Ten o numerze 1488/II, co należy podkreślić, jest najstarszą zachowaną i znaną historykom księgą cechową z obszaru aglomeracji krakowskiej, a jednocześnie jednym z najstarszych źródeł do dziejów krakowskiego rzemiosła i organizacji cechowej w ogóle. Pierwsze wpisy zaczęto wciągać do niego już pod koniec XIV w., choć początkowo nieregularnie. Są one więc niewiele młodsze od najstarszych znanych historykom statutów cechów kuśnierzy¹⁰ i kapeluszników¹¹ z sierpnia i grudnia 1377 r. Księgi te są tym cenniejsze, że nie dochowały się do naszych czasów żadne średniowieczne statuty tego zgromadzenia, choć nie ma wątpliwości, że takowe musiały istnieć – być może już w XIV w. (spłonęły najpewniej

⁴ *Księga cechowa złotników krakowskich 1462–1566*, oprac. Bogusław Dybaś, Janusz Tandecki, [w:] *Złotnicy krakowscy XIV–XVI wieku i ich księga cechowa*, t. 2, red. Jerzy Pietrusiński, Warszawa 2000.

⁵ BJ, rkps 6784.

⁶ Biblioteka ZNiO, rkps 1488/II.

⁷ *Ibidem*, rkps 1489/III.

⁸ *Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, t. 3, wyd. Wojciech Kętrzyński, Lwów 1898, s. 634.

⁹ *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, red. Jadwiga Turska, Wrocław 1948, nr 1488 i 1489.

¹⁰ *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa*, cz. 2, wyd. Franciszek Piekosiński, Kraków 1882, nr 273.

¹¹ *Ibidem*, nr 274.

w wielkim pożarze Krakowa w 1528 r.). Nie miał zresztą co do tego żadnych wątpliwości Chmiel¹².

Dzieje cechów w stołecznym Krakowie, będącym do lat 60. XV w. największą aglomeracją Królestwa, a jednocześnie jednym z najpotężniejszych centrów handlowych i rzemieślniczych w regionie, sięgają co najmniej pierwszej połowy XIV w. Źródła cechowe i miejskie – w tym przede wszystkim najstarsze statuty¹³ i spisy starszych wciągane rokrocznie do ksiąg radzieckich¹⁴ – poświadczają istnienie wysoko rozwiniętych rzemiosł wielu branż, zorganizowanych rzecz jasna w cechy. I choć materiał źródłowy odnoszący się do historii cechów krakowskich w XV, w szczególności zaś w XVI w., czyli czasu największej świetności organizacji cechowej, a także znaczącej prosperity w dziejach miasta, jest w porównaniu do innych ośrodków wcale pokązny, w ciągu przeszło stulecia dociekań nad historią Krakowa napisano o nich stosunkowo mało. Spośród najstarszych prac na uwagę zasługuje bez wątpienia opublikowana w 1892 r. obszerna rozprawa autorstwa Władysława Stesłowicza, który poświęcił temu tematowi szczególnie dużo uwagi¹⁵. Oprócz niej niezmiennie winno się wyróżnić także syntetyczne opracowania Klemensa Bąkowskiego¹⁶, Zbigniewa Pazdry¹⁷ i Władysława Chotkowskiego¹⁸. W następnych latach opublikowano szereg prac monograficznych poświęconych cechom poszczególnych specjalności¹⁹, a także rozpraw o węższym zakresie tematycznym, poruszających wybrane aspekty ich działalności – przede wszystkim kwestie organizacji wewnętrznej, miejsca w strukturze samorządowej gminy, prawodawstwa i sądownictwa,

¹² A. Chmiel, *Rzeźnicy...*, s. 136–137.

¹³ *Kodeks...*, cz. 2, nr 273 (kuśnierze 1377) i 274 (kapelusznicy 1377).

¹⁴ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/0/1.4.1/427, s. 103, 118 i 141–142; *Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od roku 1300 do 1400*, cz. 1, wyd. Franciszek Piekosiński, Józef Szujski, Kraków 1878, nr 176, 193 i 206.

¹⁵ Władysław Stesłowicz, *Cechy krakowskie w okresie powstania i wzrostu*, „Kwartalnik Historyczny” 1892, t. 6, s. 277–333.

¹⁶ Klemens Bąkowski, *Dawne cechy krakowskie*, Kraków 1903.

¹⁷ Zbigniew Pazdro, *Uczniowie i towarzysze cechów krakowskich od drugiej połowy wieku XIV do połowy wieku XVII*, Lwów 1900.

¹⁸ Władysław Chotkowski, *Rzemiosła i cechy krakowskie w XV wieku*, Kraków 1891.

¹⁹ Spośród najnowszych na uwagę zasługują: Marcin Gadocha, *Cech piekarzy i handel chlebem w Krakowie w okresie nowożytnym*, Kraków 2012; Jerzy Pietrusiński, *Złotnicy krakowscy XIV–XVI wieku i ich cech*, [w:] *Złotnicy...*, t. 1, red. J. Pietrusiński, Warszawa 2000.

a także ekonomicznego i społecznego znaczenia cechów w mieście oraz ich roli w kształtowaniu życia religijnego rzemieślników w nich zrzeszonych²⁰. Ostatnio zagadnienie organizacji cechowej w Krakowie zostało podniesione w książce w pełni poświęconej temu zagadnieniu²¹, stanowiącej podsumowanie dotychczasowej wiedzy na ten temat.

Istnieją trudne do podważenia poszlaki źródłowe pozwalające przyjąć, że najpóźniej w pierwszej połowie XIV w. korporacje rzemieślnicze funkcjonowały w Krakowie w dojrzałej już postaci. Spośród nich wyróżniają się bez wątpienia rzeźnicy, przedstawiciele jednej z dwóch (obok piekarzy)

²⁰ Np. Kamila Follprecht, Wojciech Krawczuk, *Die Rolle der Frauen in den Krakauer Zünften der Neuzeit*, [w:] *Krakau – Nürnberg – Prag: Stadt und Handwerk in der vorindustriellen Zeit*, red. Olga Fejtová, Antonia Landois, Zdzisław Noga, Praga 2022, s. 433–441; Marcin Gadocha, *Cech piwowarów, karczmarzy i słodowników krakowskich w XVI i XVII wieku*, [w:] *Miasta polskie w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. Paweł Gołdyn, Kraków 2008, s. 253–279; Feliks Kiryk, *Porządek cechowy w lokacyjnym Krakowie*, [w:] *Kraków. Studia z dziejów miasta*, red. Jerzy Rajman, Kraków 2007, s. 76–86; Mateusz Król, *Cech malarzy krakowskich w świetle statutu z 1490 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2015, Prace Historyczne, t. 142, s. 79–98; Maciej Mikuła, *Jagiellonowie a prawo cechowe w miastach małopolskich*, [w:] *Miasto i państwo na przestrzeni dziejów. Studium historyczno-prawne. Księga jubileuszowa z okazji czterdziestopięciolecia pracy naukowej oraz 70. urodzin Profesora Tadeusza Maciejewskiego*, Warszawa 2020, s. 65–76; idem, *Das Krakauer Zunftrecht im 16. Jahrhundert – auf der Suche nach einem universellen Regulierungsmuster*, [w:] *Krakau – Nürnberg – Prag...*, s. 15–39; Zdzisław Noga, *Der Krakauer Rat und Zünfte im 15. bis 18. Jahrhundert*, [w:] *Krakau – Nürnberg – Prag...*, s. 257–269; Barbara Orzelska-Konarska, *Mistrzowie i czeladnicy. Pozycja społeczna czeladzi w cechach krakowskich w XV–XVII w.*, Warszawa 1968; Michał Schmidt, *Sądownictwo cechów krakowskich w średniowieczu w świetle ksiąg cechowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2015, Prace Historyczne, 142, s. 61–77; Marcin Starzyński, „Mistrzowie kozio-brodzi” – krawcy i ich cech w Krakowie XIV–XV wieku, „Kwartalnik Kultury Materialnej” 2022, t. 70, nr 2, s. 151–164 i wersja niemieckojęzyczna: *Meister Ziegenbock – Schneider und ihre Werkstätten im Raum der mittelalterlichen Stadt Krakau*, [w:] *Krakau – Nürnberg – Prag...*, s. 71–91; Jerzy Wyrozumski, *Korporacje zawodowe i religijne w średniowiecznym Krakowie*, [w:] idem, *Cracovia mediaevalis*, Kraków 2010, s. 213–221; idem, *Dzieje Krakowa*, t. 1: *Kraków do schyłku wieków średnich*, red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, Kraków 1992; idem, *Związki czeladnicze w Polsce średniowiecznej*, „Przegląd Historyczny” 1977, t. 68, s. 1–15; Hanna Zaremska, *Żywi wobec zmarłych. Brackie i cechowe pogrzeby w Krakowie w XIV – pierwszej połowie XVI wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1974, t. 81, s. 733–749.

²¹ Mateusz Król, *Cechy krakowskie w XIV–XVI wieku*, Biblioteka Krakowska nr 169, Kraków 2023; tam zestawienie literatury do 2023 r.

kluczowych dla funkcjonowania miasta specjalności spożywczych. Nie ulega wątpliwości, że musieli oni być w tym czasie dobrze zorganizowani, silni liczebnie i najpewniej zrzeszeni w cechu, jeśli na początku wieku (1309 r.) pojawiła się w źródłach wzmianka o istnieniu Kotłowa (Kuttelhof)²², czyli miejsca służącego do uboju (rzeźni), w 1326 r. o ulicy Rzeźniczej²³, w 1338 r. o nazwie bramy miejskiej – rzeźniczej²⁴, w 1375 r. o tzw. kwartale rzeźniczym²⁵, tj. części miasta, w której mieściły się m.in. jatki. Na dowód tego Chmiel zwrócił również uwagę na zachowaną do dzisiaj pieczęć tego cechu, datowaną przez niego na drugą połowę XIV w.²⁶ (w zasadzie tłok pieczętny; odcisk pochodzi z XVI w.²⁷). Świadczy o tym również wielokrotnie przytaczany w literaturze i dobrze znany wszystkim przekaz źródłowy. W *Roczniku Traski* istnieje mianowicie wzmianka, wciągnięta pod rokiem 1288, donosząca o bezdzietnej śmierci Leszka Czarnego, po którym tron krakowski w wyniku elekcji miał przyspaść Bolesławowi, księciu mazowieckiemu. Do Krakowa jednak przybył Henryk, książę wrocławski, któremu miasto zostało – jak podaje źródło – poddane przez rzeźników, a zamek przez Sułka

²² *Najstarsze księgi...*, cz. 1, nr 70, s. 12; czasownik *kuten* od *kût*, *kute* oznaczał pierwotnie „wyjmować trzewia”, w kolejnym znaczeniu zaś „zabijać”, „zarzynać”, „dokonywać uboju”, w języku łacińskim *mactare*. Rzeczownik *kut* w zestawieniu z drugim: *bank* (ława) lub *hof* (miejsce, podwórze) łączy się w formę: *kuttelbank*, *kuttelhof*. Pierwsza oznacza ławę, na którą rzeźnik wykladał i sprzedawał mięso. Druga oznaczała zapewne miejsce, gdzie dokonywano uboju, czyli rzeźnię. Etymologię niemieckiego słowa *Kuttelhof* omówił A. Chmiel, *Rzeźnicy...*, s. 7.

²³ *Najstarsze księgi...*, cz. 1, nr 837, s. 84.

²⁴ *Ibidem*, nr 1263, s. 137.

²⁵ *Kodeks...*, cz. 1, nr 272, § 4. W XIV w. miasto zostało podzielone na cztery kwartały: grodzki (*quartale Castrense*), garncarski (*quartale Figulorum*), sławkowski (*quartale Slavoviense*) i rzeźniczy (*quartale Carnificum* lub *Laniorum*). Kwartał rzeźniczy wzięła swoją nazwę od skupienia w tej części miasta jatek rzeźniczych, a także od mieszczącej się w tym miejscu (później poza miastem) rzeźni (*kutelhof*, *mactatorium*) i miejsca przeznaczonego do postoju bydła.

²⁶ A. Chmiel, *Rzeźnicy...*, s. 133–134.

²⁷ O pieczęci tej pisał najpierw Franciszek Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, Kraków 1899, nr 489, s. 25. Jej podobiznę i opis zamieścił w swojej publikacji Adam Chmiel, *Godła rzemieślnicze i przemysłowe krakowskie*, Kraków 1922, s. 18 i 27. Pieczęć przywieszona jest na pasku pergaminowym do dokumentu rzeźników krakowskich z 11 lipca 1513 r., przechowywanego obecnie w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (AUJ, dypl. perg. 336). Zarówno sam dyplom, jak i pieczęć zachowały się w doskonałym stanie. Jego treść *in extenso* w języku niemieckim została przytoczona w monografii cechu rzeźniczego przez A. Chmiela, *Rzeźnicy...*, s. 134, przyp. 1.

z Niedźwiedzia, kasztelana krakowskiego²⁸. Wzmianka ta zdaje się sugerować, że rzeźnicy krakowscy już u schyłku XIII w. musieli być dobrze zorganizowani i silni liczebnie, trzeba jednak podkreślić, że wśród historyków pojawiły się istotne rozbieżności odnośnie do jej interpretacji, co zauważył już niegdyś Jerzy Rajman²⁹. Z jednej strony Jerzy Wyrozumski, autor monumentalnej monografii poświęconej dziejom średniowiecznego Krakowa, przywiązując szczególną wagę do zapiski *Rocznika Traski* z 1288 r., uważał, że to rzeźnicy krakowscy otworzyli miasto przed wojskami księcia wrocławskiego Henryka Probusa³⁰. Z drugiej zaś zgola odmienną interpretację tego przekazu podał Henryk Łowmiański, w którego opinii „rzeźnicy” w *Roczniku Traski* było pogardliwym określeniem mieszczan krakowskich³¹. Niezależnie od tego Rajman słusznie wnioskował, że rzeźnicy byli prawdopodobnie jedną z pierwszych zawodowo zorganizowanych grup rzemieślniczych w Krakowie. Przytoczona przez niego wzmianka z najstarszej księgi miejskiej (1300–1375) z 11 września 1332 r. o jakimś Erwinie, starszym rzeźnikiem (*Ervinus carnifex senior*), który kupił dom przy ulicy św. Krzyża od piekarza o imieniu Rudlo³², stanowi jego zdaniem dostateczny dowód na istnienie w tym czasie, a zapewne i długo wcześniej, cechu rzeźniczego³³, z czym oczywiście nie sposób się nie zgodzić.

O dojrzałej formie cechu rzeźników w XIV w. świadczą kolejne wzmianki z najstarszej księgi poświadczające obrót jatkami rzeźniczymi. Najstarsza z nich, wciągnięta pod rokiem 1302, odnosi się do rzeźnika o imieniu Heynmann, który kupił ½ jatki rzeźniczej³⁴. Stanowi to dowód na to, że co najmniej od początku XIV w. rzeźnicy dysponowali i obracali dziedzicznymi jatkami. O istnieniu w XIV w. statutu tego cechu świadczy bezpośrednio nota z księgi radzieckiej z 1397 r. Dotyczyła ona dziewięciu uwięzionych rzeźników (*mactatore scarnium*), którzy zobowiązali się m.in. przestrzegać

²⁸ *Rocznik Traski*, wyd. August Bielowski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 2, Lwów 1872, s. 852.

²⁹ Jerzy Rajman, *Gmina miasta lokacyjnego w XIII i początkach XIV wieku*, [w:] *Kraków. Studia z dziejów miasta. W 750 rocznicę lokacji*, red. Jerzy Rajman, Kraków 2007, s. 70, przyp. 86.

³⁰ J. Wyrozumski, *Kraków...*, s. 178.

³¹ Henryk Łowmiański, *Początki Polski*, t. 6, cz. 2: *Polityczne i społeczne procesy kształtowania się narodu do początku wieku XIV*, Warszawa 1985, s. 846.

³² *Najstarsze księgi...*, cz. 1, nr 1097, s. 113.

³³ J. Rajman, *Gmina...*, s. 70, przyp. 86.

³⁴ *Najstarsze księgi...*, cz. 1, nr 21, s. 6.

obowiązujących przepisów statutowych³⁵. Z kolei wyraźną już informację o wyborze i funkcjonowaniu starszych rzeźniczych znajdujemy w zestawieniu nowo wybranych starszych cechów, wciągniętym do księgi radzieckiej pod datą 11 stycznia 1399 r.³⁶ Starszymi rzeźników na ten rok wybrani zostali Grun Nicz, Hannus Andris, Iocop Schorling, Niclos Merkilsdorf. W roku następnym, w dniu 16 lutego, urząd ten ponownie objął wspomniany już Grun Nicz oraz niejaki Bodin; na stanowiska asesorów zaś (*Beisitzer*) wybrano sześciu innych mistrzów: Hanusa Andrisa, Heydego, Merkilsdorfa, Ionego, Pfofinczala oraz Benaschka³⁷.

O dużej liczebności i znaczącej pozycji cechu rzeźników na przełomie XIV i XV w. świadczy również wciągnięta do księgi radzieckiej pod rokiem 1409 wzmianka informująca, że 30 funkcjonujących wówczas w mieście rzeźników zobowiązało się ofiarować królowi Władysławowi Jagielle 73 grzywny na potrzeby związane z prowadzoną przez niego wojną z Zakonem Krzyżackim. Mistrzowie rzeźniccy zobowiązali się przekazać wspomnianą sumę w tydzień po św. Janie roku przyszłego (tj. 1410). Byli to: Heinrich Pflug, Grun Nicz, Petir Belicz, Jost, Jacob Weysenborger, Niclos Bemisch, Nirchen, Petir He(urwane), Petir Baricz, Goszcz, Franczke Molner, Petir Knecht, Andris Belicz, Angelus, Jocusch frater Joannis, Clos Podin, Jorge Podin, Niclos Czenmarg (Zehn Mark), Benisch, Niclos Rozler, Mathis Schenbil, Hannos Heide, Stenczlaw vleischer, Cuncze vleischer, Henrich Clingenzor, Herman, Niclos Goly, Niclos voyt, Nico Erlman, Jon³⁸. Wiemy, że król Władysław Jagiełło szukał w miastach pomocy finansowej na prowadzenie wojny. Rzeźnicy krakowscy byli ponoć pierwszymi, którzy mu tę pomoc ofiarowali. We wzmiance tej – jak należy przyjąć – wymieniono wszystkich działających w 1409 r. na terenie miasta rzeźników, co było liczbą znaczną, mając na uwadze liczebność ogółu mieszkańców ówczesnego Krakowa oraz liczbę członków zrzeszonych w innych cechach³⁹.

Przytoczony materiał źródłowy jednoznacznie dowodzi, że cech rzeźników funkcjonował w dojrzałej, dobrze zorganizowanej formie i musiał dysponować własnym statutem już w XIV w. – tym bardziej że od końca tego

³⁵ *Ibidem*, cz. 2, s. 160–161.

³⁶ *Ibidem*, s. 193.

³⁷ *Ibidem*, s. 206–207.

³⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/0/1.4.1/427, s. 345.

³⁹ A. Chmiel, *Rzeźnicy...*, s. 138.

stulecia, jak już powiedziano, posiadał również księgę⁴⁰. W kontekście wyżej przytoczonych faktów zaskakująca wydaje się więc informacja zaczerpnięta z najstarszej zachowanej ustawy cechowej z 1536 r. Otóż we wstępie rajcy, uzasadniając decyzję o nadaniu rzeźnikom statutu, podkreślili, że rzeźnicy nie dysponowali dotąd regulacjami prawnymi, którymi mogliby się posługiwać w zarządzie cechem: *quia attenta magistrorum artificii laniorum magna disordinacione et licencia, nul lis si quidem constitutionibus, statutis aut regulis vivebant, sed ne capparebat, quo aliquando contubernium confirmatum habuisset*⁴¹. Fragment ten mógłby oznaczać – wbrew temu, co już ustalono – że redakcja pierwszego statutu została zatwierdzona przez rajców dopiero 15 września 1536 r. i do początku XVI w. rzeźnicy nie dysponowali statutem cechowym, co – rzecz jasna – wydaje się bardzo mało prawdopodobne, zwłaszcza w świetle przytoczonych wcześniej faktów źródłowych.

Z pomocą w rozwikłaniu tego zagadnienia przychodzi informacja zaczerpnięta ze źródła kilkanaście lat późniejszego, które zdaje się nie pozostawiać już żadnych wątpliwości. O tym, że statut z 1536 r. nie był pierwszym, świadczy jednoznacznie treść potwierdzenia królewskiego z 1550 r. Ze wstępu do niego można bowiem dowiedzieć się, że poprzednie *littere constitutionem ad bonum ordinem et regimen contubernii istius* spłonęły w pożarze miasta w 1528 r.⁴² Oczywiście zatem jest, że przed 1528 r. rzeźnicy musieli dysponować statutem. Treść przytoczonego potwierdzenia królewskiego każe wobec tego traktować fakt zawarcia we wstępie do statutu z 1536 r. wzmianki, jakoby rzeźnicy *nullis si quidem constitutionibus, statutis aut regulis vivebant*, jako swoisty zabieg retoryczny. Trudno byłoby zresztą założyć, zważywszy na wnioski płynące z przytoczonych źródeł, by rzeźnicy, zrzeszeni w jednym z dwóch najważniejszych i najliczniejszych (obok piekarzy⁴³) cechów branży spożywczej (kluczowych przecież dla funkcjonowania miasta), posiadający od końca XIV w. własną księgę cechową, redakcji pierwszego statutu i jego zatwierdzenia przez radę doczekali się dopiero w 1536 r. Niemniej od wielkiego pożaru z 1528 r., który pochłonął

⁴⁰ Biblioteka ZNiO, rkps 1488.

⁴¹ *Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa*, t. 1, wyd. Franciszek Piekosiński i Stanisław Krzyżanowski, Kraków 1885, nr 378, wstęp. Wspomniał o tym także Chmiel, nie podjął się jednak szerszego komentarza, A. Chmiel, *Rzeźnicy...*, s. 140.

⁴² *Prawa...*, nr 469, wstęp.

⁴³ Ci dysponowali swoim własnym statutem co najmniej od połowy XV w., *Kodeks...*, cz. 2, nr 328 (1458 r.).

najpewniej znaczną część archiwum cechowego, rzeźnicy istotnie musieli żyć bez statutu, co zapewne utrudniało prawidłowe sprawowanie zarządu nad cechem. W związku z tym w 1536 r. podjęto decyzję o redakcji nowego wilkierza⁴⁴, który został następnie, po niewielkich nowelizacjach, potwierdzony przez króla Zygmunta Augusta w 1550 r.⁴⁵ Nie wiadomo jednak, dlaczego tak długo to odwlekano. Statut cechu kuśnierzy, który w ten sam sposób stracił archiwum w pożarze miasta w 1532 r., został bowiem zrehabilitowany na nowo i zatwierdzony przez radę jeszcze tego samego roku⁴⁶. W ich przypadku jednak przeprowadzenie tej czynności było prostsze, jako że treść ich XIV-wiecznego statutu została umieszczona *in libro privilegiorum*⁴⁷, dzięki czemu przetrwała. Ponowna redakcja polegała więc na przygotowaniu tłumaczenia jego treści na łacinę, gdyż w pierwotnej wersji spisany był po niemiecku. Zaś w przypadku cechu rzeźniczego konieczne było sformułowanie statutu na nowo, częściowo w oparciu na spisanych i zachowanych w księdze cechowej (i nie tylko) uchwałach, we wstępie do wilkierza z 1536 r. podkreślono bowiem, że redakcji przepisów dokonano *partim ex iure scripto extractos, partimeciam per nos concorditer adinuentos*⁴⁸.

W ostatniej ćwierci XIV stulecia rozpoczęło się stopniowe rozciąganie jurysdykcji przedmiotowej sądów cechowych na rodzaje spraw, które w początkowym okresie funkcjonowania gminy rozpatrywane były przez władze miejskie. Było to możliwe w związku z uzyskaniem przez urząd radziecki bezwzględne go wpływu na kontrolę nad cechami, co musiało nastąpić w Krakowie w okresie rządów andegaweńskich⁴⁹. Władze cechowe stały się wówczas niejako częścią jednego ogólnomiejskiego systemu wymiaru sprawiedliwości, w którym cechy orzekały w sprawach swoich członków w pierwszej instancji, sądy miejskie zaś stanowiły dla nich instancję odwoławczą. Doskonałym przykładem jest właśnie przypadek cechu rzeźników. Rajcy postanowili wówczas o przeniesieniu na władze cechowe ciężaru rozpatrywania i rejestrowania spraw dotyczących sprzedaży i rezygnacji z jatek rzeźniczych (określanych jako *resignationes*) oraz wszelkich

⁴⁴ *Prawa...*, nr 378.

⁴⁵ *Ibidem*, nr 469.

⁴⁶ *Kodeks...*, cz. 2, nr 273, s. 384.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ *Prawa...*, nr 378, wstęp.

⁴⁹ Marcin Starzyński, *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, *Maiestas, Potestas, Communitas* t. 3, Kraków 2010, s. 120.

spraw o długi o charakterze niespornym (*obligationes*). Decyzja ta była podyktowana, jak należy sądzić, realną potrzebą odciążenia sądu ławniczego i usprawnienia funkcjonowania całego systemu. Podjęto ją zapewne, przynajmniej w zakresie obrotu jatkami, najpóźniej w 1398 r., za kadencji starszych Jana Pudina i Jana Herdina, pod tym rokiem bowiem wciągnięto do księgi cechowej uchwałę określającą procedurę i nakazującą załatwianie oraz rejestrowanie tego typu spraw przed cechem. Na jej mocy obrót jatkami musiał odbywać się za wiedzą i zgodą starszych oraz całego cechu. Oznacza to, że jeśli któryś z członków chciał sprzedać jedną z nich, obowiązany był do poinformowania cechu o swoim zamiarze podczas zebrania (te odbywały się co dwa tygodnie). Następnie musiał odczekać dwa tygodnie do kolejnej „szadзки” i jeśli nikt z cechu nie wyraził w tym czasie woli kupna jego jatki, wówczas miał prawo ją zbyć „komukolwiek zechciał”⁵⁰. Treść przytoczonej uchwały dowodzi wyraźnie, że – po pierwsze, obrót jatkami musiał odbywać się w sposób jawny, za zgodą zgromadzenia cechowego, podlegał więc permanentnej kontroli ze strony cechu; po drugie, co równie ważne, dowodzi też funkcjonowania swoistego prawa pierwokupu dla członków cechu. Każdy bowiem rzeźnik zrzeszony w cechu – nie tylko mistrz, ale też towarzysz, który musiał ją nabyć, aby móc ubiegać się o godność mistrzowską – miał 14 dni na zgłoszenie zamiaru kupna jatki. Należy wobec tego przyjąć, że rzemieślnik, który ją wystawił, zobowiązany był sprzedać ją innemu z cechu, który jej potrzebował i chęć kupna wyraził. Jeśli jednak w ciągu tych dwóch tygodni potencjalny kupiec w cechu się nie znalazł, wówczas miał prawo do w pełni swobodnego zadysponowania nią⁵¹. Uchwała ta, stanowiąca o obowiązku załatwiania i rejestrowania spraw odnoszących się do rezygnacji i sprzedaży jatek (*resignationes*) przed cechem, była oczywiście wynikiem decyzji podjętej przez radę i to w niej właśnie należy doszukiwać się, jak sądzę, powodu podjęcia decyzji o założeniu najstarszej księgi cechowej rzeźników.

Drugą najliczniejszą grupę not wciąganych do ksiąg rzeźniczych stanowią te poświadczające istnienie długów zaciągniętych przez rzemieślników należących do cechu. W zdecydowanej większości mają one charakter niesporny, zawierają bowiem zobowiązania do uregulowania wierzytelności

⁵⁰ Biblioteka ZNiO, rkps 1488, k. 4v.

⁵¹ Przepis ten został powtórzony niemalże w tym samym brzmieniu w statucie rzeźników krakowskich z 15 września 1536 r., *Prawa...*, nr 378, § 1.

w określonym terminie. Wnioski wyciągnięte na podstawie analizy ich treści znajdują solidne potwierdzenie w wilkierzach z 1536 i 1550 r. Zgodnie z tenorem § 7 statutu z 1536 r., rajcy krakowscy pozostawili rozpatrywanie i rejestrowanie spraw o długi, przede wszystkim tych związanych z handlem bydłem, w zakresie kompetencji sądów cechowych, uzasadniając, że „zawsze dotąd rzeźnicy krakowscy załatwiali sprawy takie sprawiedliwie i słusznie”⁵². Z kolei to, że w treści ustawy z 1550 r., określając sposób ich załatwiania, nakazano postępować „wedle starego obyczaju”, jest wyraźnym dowodem na to, że władze cechowe musiały zajmować się tym już od dłuższego czasu⁵³. Analiza ksiąg cechowych tylko to potwierdza, noty bowiem dotyczące spraw o długi (*obligationes*) występują w nich konsekwentnie już od początku XV w. Można wobec tego przyjąć, że decyzję o przeniesieniu ciężaru ich rozpatrywania, tak jak tych odnoszących się do obrotu jatkami, rajcy podjęli najpóźniej na przełomie XIV i XV w.

Interpretacja treści ksiąg pokazuje, że sprawy, które możemy przyporządkować do dwóch wymienionych wcześniej kategorii, czyli *resignationes* i *obligationes*, stanowiły wyraźną większość spośród wszystkich przedkładanych cechowi. Wspomniana nota z 1398 r.⁵⁴ oraz statuty z 1536⁵⁵ i 1550 r.⁵⁶ zdają się dowodzić, że cech stał się sądem wyłącznie właściwym do rozpatrywania tego typu spraw, załatwienie ich zatem przed innym sądem było z punktu widzenia prawa niemożliwe⁵⁷. Aby zaś czynność prawna, jakiej dokonywano w obliczu zgromadzenia, uzyskała moc prawną i potwierdzenie na przyszłość, informacja o jej przeprowadzeniu musiała zostać sporządzona w formie pisemnej i być przechowywana w archiwum cechowym. Wówczas powstała zatem realna potrzeba założenia księgi (początkowo zapewne pod postacią luźnych składek, zszywanych następnie w formę niewielkiego poszytu), do której zaczęto wciągać noty dotyczące sprzedaży i zrzeczeń się jatek, obrót nimi bowiem odbywał się w sposób ciągły. W ten sposób powstała specyficzna pod względem treści księga cechowa, stano-

⁵² *Prawa...*, nr 378, § 7; zob. A. Chmiel, *Rzeźnicy...*, s. 141.

⁵³ *Prawa...*, nr 469, § 1.

⁵⁴ Biblioteka ZNiO, rkps 1488, k. 4v.

⁵⁵ *Prawa...*, nr 378, § 7.

⁵⁶ *Ibidem*, nr 469, § 1.

⁵⁷ Choć przepis w statucie rzeźników z 1772 r. dopuszczał już możliwość przedkładania tych spraw zarówno przed oblicze cechu, jak i urzędu radzieckiego, A. Chmiel, *Rzeźnicy...*, s. 153.

wiąca w dużej mierze rejestr czynności prawnych związanych z obrotem jatkami na terenie miasta.

* * *

Jak natomiast księgi cechu rzeźniczego krakowskiego trafiły do archiwum Magistratu na przełomie XVIII i XIX w.? Postanowienia Sejmu Czteroletniego (1788–1792) dały początek zasadniczym zmianom w organizacji miast i sytuacji prawnej mieszczan, do jakich doszło w ostatniej dekadzie XVIII w. Uchwalona w kwietniu 1791 r. ustawa pt. „Miasta nasze królewskie wolne w państwach Rzeczypospolitej”⁵⁸, mająca rangę ustawy konstytucyjnej, przyznawała miastom królewskim status wolnych i samorządnych gmin, których władze pochodziły z wyboru dokonanego przez mieszczan. Ich obywatelom zagwarantowano m.in. wolność osobistą oraz własność należących do nich budynków oraz gruntów⁵⁹. W związku z przedsięwziętą reformą, zakładającą zupełnie nową organizację gminy pod kątem ustrojowym, rozpoczęto jednocześnie likwidację funkcjonujących dotychczas instytucji prawa magdeburskiego. W wyniku tego, uchwałą z 25 czerwca 1791 r.⁶⁰, Sejm nakazał zebrać przechowywane dotąd w różnych miejscach akta likwidowanego wówczas Sądu Wyższego Prawa Niemieckiego na Zamku Krakowskim i komisarskiego królewskiego Sądu Sześciu Miast (niefunkcjonującego od 1725 r.), a także wielkorządów krakowskich (zawierających wiele spraw miejskich), a następnie przekazać pod zarząd Sądu Apelacyjnego i złożyć w ratuszu krakowskim. Postanowienia Sejmu Czteroletniego przewidywały również zniesienie jurydyk świeckich i duchownych,

⁵⁸ *Volumina Legum. Prawa, konstytucje i przywileje Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego y wszystkich prowincyi należących, na walnych seymiech koronnych, od seymu wiślickiego roku pańskiego 1347 aż do ostatniego seymu, uchwalone*, t. 9, Kraków 1889, s. 215–219.

⁵⁹ Wacław Uruszczak, *Ustawy okołokonstytucyjne Sejmu Wielkiego z 1791 i 1792 roku*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2013, t. 6, z. 3, s. 249; idem, *Zasady ustrojowe w Konstytucji 3 maja 1791 r.*, [w:] *Państwo demokratyczne, prawne i socjalne. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Zbigniewowi Antoniemu Maciągowi*, Studia Historyczno-Prawne i Ustrojowo-Porównawcze t. 2, red. Marian Grzybowski, Bogumił Naleziński, Kraków 2014, s. 12–13.

⁶⁰ Aniela Kiełbicka podaje błędną datę dzienną: 25 lipca, Aniela Kiełbicka, *Archiwa krakowskie na tle polskiej nauki historycznej 1878–1951*, Biblioteka Krakowska nr 130, Kraków 1993, s. 133.

nakazując jednocześnie złożenie ich archiwów w siedzibach magistratów miast, do których przynależały⁶¹. Uchylenie przez konfederację targowicką uchwał Sejmu Czteroletniego uniemożliwiło wykonanie tych decyzji, dały one jednak początek zmianom powziętym w przyszłości. Znaczna bowiem część postanowień zawartych w „ustawie o miastach królewskich” odnoszących się do ustroju miast⁶² i pozycji prawnej mieszczan⁶³, a także decyzja o zniesieniu jurydyk i przekazaniu ich archiwów do magistratów⁶⁴, zostały powtórzone przez Sejm Grodzieński w 1793 r. w ustawie pt. „Miasta wolne Rzeczypospolitej”. Zajęto się wówczas także kwestią organizacji archiwów magistrackich, zarząd nad nimi powierzając powoływanym przez magistraty regentom. Do ich obowiązków należało, oprócz sprawowania ogólnego zarządu nad archiwum miejskim, rejestrowanie w aktach transakcji kupna i sprzedaży dóbr zawieranych na terenie miasta, a także innych *actuum perpetuitatum*, przyjmowanie zapisów majątkowych i sporządzanie inwentarzy dóbr. Zobowiązani byli także „skrypta na summy zaciągnięte” wciągać do akt (odnotowywać długi) oraz wydawać zainteresowanym wypisy dotyczące zarejestrowanych przez nich transakcji⁶⁵. W przypadku Krakowa decyzje Sejmu w tym zakresie zostały wykonane na początku następnego roku. W marcu 1794 r. Magistrat zlecił powołanemu wówczas regentowi Kasprowi Męciszewskiemu objęcie zarządu nad archiwum miejskim, spisanie jego inwentarza, wciągnięcie go do ksiąg i wydanie sydykowi miejskiemu wszystkich przywilejów miejskich⁶⁶. Jednocześnie został zobowiązany dopilnować, aby wszystkie księgi i akta podmiotów wymienionych w postanowieniu zostały złożone w archiwum Magistratu, noszącego od tej pory nazwę Archiwum Generalnego Miasta Głównego i Stołecznego Krakowa⁶⁷.

⁶¹ *Volumina legum...*, s. 217 i 288.

⁶² *Konstytucje sejmu grodzieńskiego z r. 1793 dotyczące ustroju państwa wraz z ustawą „Miasta wolne Rzeczypospolitej”*, wyd. Zdzisław Kaczmarczyk, Poznań 1949, s. 21–42.

⁶³ *Ibidem*, s. 22–26.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 22 i 33.

⁶⁵ Obowiązki regenta zostały określone w art. 7 ustawy, *ibidem*, s. 27.

⁶⁶ Obowiązki sydyka z kolei w art. 8 ustawy, *ibidem*, s. 27–28.

⁶⁷ Kamila Follprecht, *Brakujące księgi miejskie krakowskie do 1600 roku (Zarys problematyki)*, [w:] *Pisarze i księgi miejskie z Królestwa Polskiego doby jagiellońskiej. Studia i materiały*, red. Zdzisław Noga, Bartosz Drzewiecki, Kraków 2024, s. 58; Kazimierz Kaczmarczyk, *Das historische Archiv der Stadt Krakau. Seine Geschichte*,

Jak wynika z treści zeznania woźnego przysięgłego Sebastiana Szałuskiego z 6 marca 1794 r., odnotowanego we wpisie wciągniętym do księgi obejmującej *Transactiones Perpetuae Magistratus Cracoviensis*, pisma rekwizycyjne nakazujące złożenie akt w archiwum magistrackim zostały dostarczone w 19 egzemplarzach do rąk prezesa Sądu Apelacyjnego i Kryminalnego Ordynaryjnego Miast Wydziału Województwa Krakowskiego, jednocześnie zaś byłego wójta Sądu Wyższego Prawa Niemieckiego na Zamku Krakowskim, a także do pisarza tego sądu, pisarzy sądu wielkorządowego krakowskiego oraz Sądu Apelacyjnego i urzędu Rady Miasta Kleparza, pisarzy i wójtów jurydyk Biskupie i Smoleńsk oraz wójtów jurydyk: Garbary, Wesoła, Pędzichów, Retoryka, Groble, Podzamcze, Wygoda i Szlak, a w końcu do wójta Nowej Wsi. Pisma tej samej treści, co ważne, dostarczono Grzegorzowi Nowakiewiczowi, starszemu cechu rzeźniczego oraz Tomaszowi Wysockiemu, starszemu cechu szewskiego⁶⁸. Zgodnie z treścią żądania Magistratu wszystkie „akta sądowe i ekonomiczne” wymienionych podmiotów miały zostać złożone w archiwum magistrackim do dnia 11 marca 1794 r. Na 15 marca z kolei wyznaczono termin dostarczenia archiwów krakowskiego cechu garbarzy, Sądu Cyrkularnego Kleparskiego, a także wsi Krowodrza, Łobzów i Zwierzyniec (ich przedstawicielom dostarczono pisma o tej samej treści)⁶⁹.

Bestände und wissenschaftliche Erforschung, „Mitteilungen des K. K. Archivrates” 1914, t. 1, s. 162; A. Kiełbicka, *Archiwa...*, s. 134–135.

⁶⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/0/1.4.17/943, s. 6–8: „opatrzny Sebastian Szałuski woźny przysięgły, w moc swego wiernego doniesienia zeznał, iż on rekwizycję piśmienną osnowy następującej: na mocy prawa sejmu grodzieńskiego w roku zeszłym 1793 o miastach uchwalonego i stosownie do uchwały szlacheckiego magistratu miasta głównego Rzeczypospolitej Krakowa na dniu dzisiejszym w egzekucji tegoż prawa zapadłej, rekwirują się urzędy i kancelarie dawniej w mieście tym i okolicach jego egzystujące, a podług nadmienionego prawa ustałe tudzież wszelkie zwierzchności jurydyk świeckich i duchownych w okręgu miasta będących, a tymże prawem zniesionych, ażeby na dzień jedenasty miesiąca i roku bieżących wszystkie akta sądowe i ekonomiczne tychże urzędów i jurydyk do generalnego archiwum na Ratusz Miasta Głównego Rzeczypospolitej Krakowa pod rząd i dozór niżej podpisanego [Kaspra Męciszewskiego regenta – przyp. M. K.], wraz z summariuszami onychże złożone i komportowane zostały [...], dnia wczorajszego w egzemplarzach dziewiętnastu wyniósł i z tych [...] dziewięty sławetnemu Grzegorzowi Nowakiewiczowi starszemu cechu rzeźniczego krakowskiego, dziesiąty sławetnemu Tomaszowi Wysockiemu cechu szewskiego krakowskiego starszemu do rąk [dostarczył – przyp. M. K.]”.

⁶⁹ Ibidem, sygn. 29/33/0/1.4.17/944, s. 274–275.

Wobec tego nasuwa się pytanie – dlaczego pisma rekwizycyjne, oprócz przedstawicieli sądów zlikwidowanych na mocy postanowień Sejmu Grodzieńskiego, a także dawnych jurydyk i wsi włączonych do Krakowa, otrzymali także starsi cechu rzeźników (i szewców)? Decyzję władz miasta należy, jak się wydaje, tłumaczyć szczególnym charakterem wpisów do nich wciąganych (zupełnie nietypowych w odniesieniu do charakterystyki ksiąg innych cechów), dotyczących głównie obrotu nieruchomościami (jatkami) na terenie miasta, który rzeźnicy konsekwentnie rejestrowali w księgach już od końca XIV w. Grunty, na których stały jatki, należały do monarchy, toteż czynsz z jatek rzeźnicy płacili do wielkorządów na zamku krakowskim. Początkowo dochody z nich stanowiły część uposażenia wójta dziedzicznego, który miał prawo instalować je na terenie miasta i czerpać z nich dochód, co jasno wynika z treści przywileju lokacyjnego z 1257 r.⁷⁰ Po buncie wójta Alberta (po 1312 r.) i likwidacji wójtostwa dziedzicznego w Krakowie oraz konfiskacie jego uposażenia dochody z jatek na powrót stały się domeną samego monarchy, zasilając jego kasę (i to znacząco⁷¹). Mistrzowie rzeźniccy, dziedzicząc je i obracając nimi, korzystali z nich *de facto* na zasadzie własności użytkowej. Sprawy o sprzedaż i odstąpienie jatek – tak samo jak w przypadku wszystkich spraw niespornych związanych z przeniesieniem własności – załatwiano pierwotnie przed sądem ławniczym⁷². W najstarszej księdze krakowskiej z lat 1300–1375 wpisy odnoszące się do obrotu jatkami wciągane były do lat 60. XIV w.⁷³ Przynajmniej od 1340 r. w kancelarii miejskiej prowadzono odrębną serię ksiąg ławniczych, obecnie zaginionych⁷⁴, zachowały się natomiast i zostały opublikowane te z lat 1365–1376

⁷⁰ *Kodeks...*, cz. 1, nr 1; Mieczysław Niwiński, *Wójtostwo krakowskie w wiekach średnich*, Biblioteka Krakowska nr 95, Kraków 1938, s. 22; Jerzy Rajman, *Kraków. Zespół osadniczy, proces lokacji, mieszczenie do roku 1333*, Kraków 2004, s. 230; J. Wyrozumski, *Kraków...*, s. 168; zob. także: M. Starzyński, *Rada...*, s. 99–100.

⁷¹ Dokumentem z 7 sierpnia 1494 r. Jan Olbracht uwolnił rzeźników krakowskich od płacenia podatku wielkorządowego z jatek rzeźniczych na okres dwóch lat, a to z powodu strat, które ponieśli w domach, jatkach i innych rzeczach w pożarze miasta w czerwcu 1494 r. Zgodnie z jego tenorem czynsz ze wszystkich jatek, przynależny skarbowi królewskiemu, wynosił wówczas 101 grzywien i 16 groszy, ANK, Cechy rzeźników w Krakowie, Kazimierzu i Kleparzu, sygn. 29/176/0/1/1.

⁷² Bożena Wyrozumska, *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*, Kraków 1995, s. 68–72.

⁷³ *Najstarsze księgi...*, cz. 1, s. 195–198.

⁷⁴ B. Wyrozumska, *Kancelaria...*, s. 63 i 69.

oraz 1390–1397⁷⁵. Ich analiza pokazuje, że przynajmniej od lat 60. niemal do końca stulecia to do nich wciągano wszelkie noty rejestrujące obrót jatkami – ostatnia z nich pochodzi z 1396 r.⁷⁶ Najpóźniej w 1398 r.⁷⁷ rajcy musieli podjąć decyzję o przeniesieniu ciężaru rozpatrywania tych spraw na cech, z tego bowiem czasu pochodzi przytoczona już uchwała określająca procedurę i nakazująca rejestrowanie tych transakcji przed cechem⁷⁸. Treść tej decyzji została powtórzona w statucie tego zgromadzenia z 1536 r.⁷⁹ Od początku XV w. księgi ławnicze nie zawierały już not dotyczących obrotu jatkami, te bowiem zaczęto wciągać do nowo założonej księgi cechowej. Taki stan rzeczy miał miejsce aż do końca funkcjonowania gminy miejskiej pod rządami prawa magdeburskiego. W 1794 r., po ustaniu dotychczasowych stosunków własnościowych wynikających z dawnej organizacji miasta, akta cechu rzeźników stały się (podobnie jak księgi ławnicze rejestrujące obrót pozostałymi nieruchomościami) podstawą do regulowania tej kwestii zgodnie z nowo przyjętymi zasadami ustrojowymi i pozycją prawną mieszczan, którzy – jak już wspomniano – na mocy postanowień najpierw Sejmu Czteroletniego w 1791 r., a następnie Sejmu Grodzieńskiego w 1793 r., uzyskali *de iure* pełną własność należących do nich budynków i co najważniejsze – gruntów, na których te budynki stały. Dlatego właśnie księgi rzeźników rejestrujące obrót jatkami od końca XIV w., na przełomie XVIII i XIX w. zyskały nowe praktyczne znaczenie dla władz miasta. Odtąd bowiem to właśnie w gestii regenta kierującego kancelarią i archiwum magistrackim leżało rejestrowanie transakcji dotyczących nieruchomości na terenie miasta oraz obrotu nimi. Drugą najliczniejszą grupę not wciąganych do ksiąg rzeźniczych stanowią te rejestrujące sprawy o długi o charakterze niespornym; od 1794 r. natomiast ich rejestrowanie również znalazło się w wyłącznej gestii regenta⁸⁰. Wobec tego zupełnie zrozumiała wydaje się decyzja władz miasta o przejściu ksiąg cechowych i złożeniu ich w archiwum miejskim,

⁷⁵ *Księgi ławnicze krakowskie 1365–1376 i 1390–1397*, wyd. Stanisław Krzyżanowski, Kraków 1904.

⁷⁶ *Ibidem*, nr 2294, s. 300.

⁷⁷ Nota została wciągnięta za kadencji wymienionych z nazwiska starszych cechowych, obejmującej 1397 i 1398 r. Kadencje starszych nie pokrywały się z rokiem kalendarzowym.

⁷⁸ Biblioteka ZNiO, rkps 1488, k. 4v.

⁷⁹ *Prawa...*, nr 378, § 1.

⁸⁰ *Konstytucje...*, s. 27.

miały one bowiem to samo praktyczne znaczenie dla kancelarii miejskiej w zakresie obrotu nieruchomościami i spraw o długi co złożone w nim księgi sądu ławniczego.

Jak twierdził Kazimierz Kaczmarczyk, większość podmiotów, które zostały zobowiązane do złożenia swoich akt w archiwum miejskim, prędzej czy później się z tego wywiązała, o czym świadczyć miały zachowane w księgach Magistratu protokoły zdawczo-odbiorcze (niekompletne)⁸¹ i inwentarz archiwalny (bardzo ogólny, będący w zasadzie charakterystyką zasobu) sporządzony przez regenta Jakuba Pączkowskiego w sierpniu 1802 r.⁸², na który się powoływał⁸³. W przypadku cechu rzeźników, którzy – jak się okazuje – byli niechętni pozbywaniu się najstarszych ksiąg, celu określonego w postanowieniu z 6 marca 1794 r. nie udało się osiągnąć w pełni. Otóż w protokołach sesji Magistratu zachowała się dość lakoniczna wzmianka z 10 lutego 1798 r. o wystosowaniu kolejnego pisma rekwizycyjnego wzywającego cech rzeźniczy do złożeniu kompletu ksiąg, który do tego czasu miał dostarczyć jedynie akta obejmujące swoimi wpisami czas od 1699 r., a władze miasta – co wyraźnie podkreślono – potrzebowały korzystać również z tych starszych. Rzeźnikom dano trzy dni na ich dostarczenie⁸⁴. Żadnego wpisu potwierdzającego odbiór do protokołów magistrackich nie wciągnięto. Niemniej ważnej informacji na ten temat dostarcza jedna z ostatnich XVIII-wiecznych ksiąg rzeźników obejmująca lata 1787–1798, zawierająca rejestry rachunkowe korporacji oraz protokoły z posiedzeń zgromadzenia cechowego. Otóż po obszernym i starannie sporządzonym spisie wydatków tego zgromadzenia obejmującym 1787 r. wciągnięto lakoniczną wzmiankę, zgodnie z treścią której dnia 13 lutego 1798 r., za prezydentury Filipa Lichockiego (prezydenta Krakowa w 1794 i w latach 1795–1802) i starszeństwa Kazimierza Wierukiewicza oraz Stanisława Zwoleńskiego (podstarszego), cech rzeźników krakowskich przekazał do kancelarii miejskiej na ratuszu swoje akta w liczbie dwóch sztuk (należy przyjąć, że chodziło o dwie księgi)⁸⁵. Wniosek, jaki płynie z przytoczonych źródeł, jest następujący: otóż w latach 1794–1798 (najpewniej tuż po doręczeniu pierwszego pisma rekwizycyjnego w marcu 1794 r.) rzeźnicy

⁸¹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/0/1.4.17/944, s. 237, 241, 245.

⁸² Ibidem, sygn. 29/33/0/1.23/1473, s. 367–369.

⁸³ K. Kaczmarczyk, *Das historische Archiv...*, s. 162–163.

⁸⁴ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/0/1.12/1275, s. 224–225.

⁸⁵ Ibidem, sygn. 29/33/0/1.61/3139, s. 128.

przekazali prawdopodobnie tylko jedną XVIII-wieczną księgę obejmującą swoimi wpisami lata 1699–1787⁸⁶. W 1798 r. musiały trafić co najmniej dwie następne, być może kolejne w porządku chronologicznym, obejmujące wpisami stulecie XVII, tj. 1609–1648⁸⁷ oraz 1647–1699⁸⁸, choć co do tego pewności już nie ma. Jeśli pozostałe nie trafiły do ratusza w tym samym czasie, należy przyjąć, że w wyniku przedsięwziętych przez władze miejskie starań o złożenie w archiwum miejskim ich kompletu, do czego zresztą rzeźnicy zobowiązani byli na mocy decyzji z 6 marca 1794 r.⁸⁹ (i dostarczonego im wówczas pisma rekwizycyjnego⁹⁰), musiały one zostać przekazane do archiwum miejskiego niedługo po tym⁹¹.

W 1811 r., już po włączeniu Krakowa w granice Księstwa Warszawskiego, część akt miejskich obejmujących okres od końca XVIII w. została przejęta przez Trybunał Cywilny departamentu krakowskiego. W dokumentacji odnośnie do przekazu nie ma mowy o staropolskich księgach wójtowskich, ławniczych i radzieckich, toteż należy przyjąć, że do Trybunału Cywilnego I Instancji (wówczas już) Wolnego Miasta Krakowa trafiły one dopiero

⁸⁶ Ibidem, sygn. 29/33/0/1.61/3132.

⁸⁷ Ibidem, sygn. 29/33/0/1.61/3128.

⁸⁸ Ibidem, sygn. 29/33/0/1.61/3129.

⁸⁹ Ibidem, sygn. 29/33/0/1.23/1473. s. 285.

⁹⁰ Ibidem, sygn. 29/33/0/1.4.17/943, s. 6–8.

⁹¹ Ostatnia przekazana w tym czasie XVIII-wieczna księga, obejmująca lata 1787–1798, kończy się wpisami z kwietnia 1798 r., po których następuje kilkadziesiąt stron niezapisanych. To mogłoby sugerować, że złożenia kompletu ksiąg dokonano właśnie wtedy, ibidem, sygn. 29/33/0/1.61/3139. Konstatację tę wyklucza jednak fragment bliżej nieokreślonego roboczego summariusza akt miejskich (spisanego niedbale na dwóch postrzępionych skrawkach papieru), odnaleziony pośród zachowanych obecnie akt luźnych Magistratu odnoszących się do archiwum. Otóż odnotowano w nim także akta cechu rzeźników krakowskich, obejmujące swoimi wpisami – zgodnie z jego treścią – lata 1539–1787. Pierwsza cezura nie odpowiada tym odnotowanym w późniejszych inwentarzach i nie zgadza się ze stanem obecnym, najstarsza nowożytna księga rzeźnicza rozpoczyna się bowiem wpisami z 1520 r. Przyjęta w summariuszu data końcowa mogłaby natomiast oznaczać, że w momencie jego sporządzenia cech wciąż jeszcze nie przekazał ostatniej księgi (obejmującej lata 1787–1798). Jako że w summariuszu odnotowano również „akta urzędu miejskiego chrzanowskiego od r. 1479 do 1824”, nie mógł on powstać przed 1824 r. To z kolei mogłoby oznaczać (jeśli zawrzeć informacjom z niego płynącym), że księgi obejmującej lata 1787–1798 rzeźnicy pozbyli się dopiero po 1824 r., ibidem, sygn. 29/33/0/1.23/1473, s. 341, 355–356.

około 1823 r.⁹² Zasób ten, z biegiem lat znacznie powiększony, aż do 1890 r. nosił miano ksiąg hipotecznych⁹³. Po wcieleniu Wolnego Miasta Krakowa do Cesarstwa Austrii w 1846 r. został złożony w archiwum Urzędu Hipotecznego przy c.k. Sądzie Krajowym. W 1857 r. z kolei księgi staropolskie z lat 1392–1810 opuściły Urząd Hipoteczny, zasilając zbiory nowo powołanego do życia c.k. Archiwum Aktów Grodzkich i Ziemskich (zwanego potocznie archiwum grodzkim), działającego od 1854 r. pod zwierzchnictwem c.k. Sądu Krajowego w Krakowie⁹⁴. W 1865 r. Teodor Łuszczynski, adiunkt zatrudniony w archiwum grodzkim, przystąpił do ich inwentaryzacji⁹⁵. W rejestrze znalazły się nie tylko księgi miasta Krakowa, ale również Kazimierza i Kleparza, Sądu Wyższego Prawa Niemieckiego na Zamku Krakowskim, Sądu Sześciu Miast, a także archiwa włączonych do Krakowa jurydyk i wsi, w tym również akta cechowe. Zgodnie z jego treścią znajdowało się tam wówczas siedem ksiąg rzeźniczych – pięć należących do cechu krakowskiego: 1520–1606 (przekazana do Magistratu między 1798 a 1802 r.?), 1609–1648, 1647–1699 (obie przekazane w 1798 r.?), 1699–1787 (przekazana w 1794 r.), 1787–1798 (przekazana po 1824 r.?) oraz dwie księgi rzeźników kleparskich z lat 1586–1763 oraz 1764–1796⁹⁶ (obie przekazane prawdopodobnie po interwencji Magistratu w lipcu 1806 r.⁹⁷). Co istotne, nie było wśród nich już wówczas dwóch średniowiecznych ksiąg

⁹² W 1810 r. w Księstwie Warszawskim wprowadzono Kodeks Napoleona, który obowiązywał następnie w Wolnym Mieście Krakowie. Nowe prawo przewidywało m.in. funkcjonowanie hipoteki. Wówczas rozpoczęto przygotowania do jej wprowadzenia, ale dopiero w 1822 r. Zgromadzenie Reprezentantów przyjęło ustawę hipoteczną pt. „Prawo o własności dóbr nieruchomości i przywilejach i hipotekach”. Powołano wówczas Komisję Hipoteczną Wolnego Miasta Krakowa, która do 1826 r. gromadziła i weryfikowała dokumenty potwierdzające stan prawny nieruchomości w celu utworzenia ksiąg hipotecznych, K. Follprecht, *Brakujące księgi...*, s. 60.

⁹³ W ratuszu pozostały tylko niektóre księgi dawne, przede wszystkim rejestry rachunkowe, a także dyplomy oraz akta nowsze o charakterze administracyjnym, A. Kiełbicka, *Archiwa...*, s. 136–137.

⁹⁴ K. Follprecht, *Brakujące księgi...*, s. 61; Adam Kamiński, *Zarys dziejów Archiwum Państwowego w Krakowie (1792) 1878–1952*, oprac. Janina Stoksik, Biblioteka Krakowska nr 156, Kraków 2012, s. 40.

⁹⁵ K. Follprecht, *Brakujące księgi...*, s. 61; Adam Kamiński, *Teodor (Bogdan) Łuszczynski, archiwista, genealog i pamiętnikarz 1811–1896*, „Archeion” 1970, t. 54, s. 99; idem, *Zarys...*, s. 42–43.

⁹⁶ ANK, Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn. 29/819/0/5/387.

⁹⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/0/1.61/3127, s. 1–2.

rzeźników krakowskich, odnotowanych z kolei w wydanym przez Kętrzyńskiego w 1898 r. we Lwowie trzecim tomie *Katalogu rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*⁹⁸. Pozostałe wymienione wyżej księgi trafiły ostatecznie do Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa w 1890 r. wraz z innymi księgami miejskimi przejętymi z Urzędu Hipotecznego (gdzie na powrót trafiły w 1878 r.)⁹⁹, obecnie zaś stanowią część spuścizny cechowej w zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie.

W związku z tym co ustalono wyżej, pojawia się kolejne pytanie – dlaczego w inwentarzach (z 1865 i 1878 r.)¹⁰⁰ Łuszczyńskiego nie było najstarszych średniowiecznych ksiąg cechu rzeźniczego i w jaki sposób znalazły się one w zbiorach Ossolineum? Otóż zdaje się, że kluczowe dla rozwiązania tej zagadki wydarzenia rozegrały się na samym początku XIX w. Jeszcze przed 1809 r., kiedy Kraków znajdował się pod panowaniem austriackim, stanowisko regenta kancelarii miejskiej sprawującego nadzór nad archiwum miejskim piastował wspomniany już Józef Wiślicki. Często odwiedzał go wówczas w archiwum Józef Maksymilian Ossoliński, założyciel Biblioteki we Lwowie. Ambroży Grabowski, towarzyszący hrabiemu w jego wizytach w licznych archiwach świeckich i kościelnych, wspominał po latach, że po każdym „przeglądaniu” akt w Magistracie Ossoliński wnosił spore pliki papierów. Sięgając pamięcią do wydarzeń tamtych lat, opowiadał:

pod rządem austriackim w Krakowie przed rokiem 1809 miał dozór archiwum miejskiego Józef Wiślicki. Hr. Józef Maks. Ossoliński, mieszkający w Wiedniu i zgromadzający pisma i druki dawne polskie, przyjeżdżając prawie co rok do Krakowa w czasie, kiedy swe dobra w Galicyi odwiedzał, zapoznał się z tymże Wiślickim; a że hrabia lubił wiele obiecywać, choć z tego mało dotrzymał, przeto łudząc archiwistę pomienionego obietnicami promocyi w urzędowaniu, ujął go tem dla siebie. Toteż Wiślicki puszczał go do archiwum, które, zdaje się, nigdy ani porządkowane, ani też inwentarzem lub spisem jakim objęte nie było, i nikt nie wiedział, co się tamże znajdowało. Za każdą wizytą przynosił stamtąd hrabia porządne pliki papierów, wiązane w ścierki czy serwety, które za nim tam zanosił lokaj i węzyły stamtąd wnosił. Jednego roku naznosił tyle tych plik, że ja własnymi rękami zapakowałem sporą skrzynię niemi, którą mu do Wiednia furmanem odesłaliśmy [...] Ile mi wiadomo, hrabia, łudząc obietnicami łatwowiernego Wiślickiego, nic mu nie

⁹⁸ *Katalog...*, s. 634.

⁹⁹ *Sprawozdanie archiwaryusza Dra Piekosińskiego z czynności, podjętych około uporzędowania archiwum aktów dawnych m. Krakowa w ciągu roku 1888 i pierwszej połowy 1889 r. i sprawozdanie archiwaryusza Dra Stanisława Krzyżanowskiego za rok 1890, Kraków 1891*, s. 3–4.

¹⁰⁰ ANK, Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn. 29/819/0/5/387.

wyświadczył, bo potem wkrótce Austriacy Kraków opuścili, nastalo ks. Warszawskie i już hrabia żadnego nie miał wpływu, a Wiślicki dostał urządowanie w Olkuszu i tam podobno życie skończył¹⁰¹.

Nie bez powodu rozdział wspomnień, w których Grabowski opisywał te wydarzenia, został przez niego zatytułowany: *Maksym. Józef Ossoliński, spoliator archiwum miasta Krakowa*. Skala spustoszeń, jakich dokonał w archiwum Magistratu krakowskiego hrabia Ossoliński, nie jest tak naprawdę znana. Niemniej wygląda na to, że jego łupem padły również interesujące nas najstarsze księgi cechu rzeźniczego pochodzące ze średniowiecza. I choć nie ma na to jednoznacznego dowodu (wszak księgi te mogły trafić do Ossolineum inną drogą), taki scenariusz rozwoju wydarzeń wydaje się bardzo prawdopodobny. Faktem natomiast jest, że obie średniowieczne księgi rzeźnicze nie zostały uwzględnione w inwentarzach Łuszczyńskiego¹⁰², pod koniec wieku natomiast (w 1898 r.) zostały odnotowane w trzecim tomie katalogu rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich¹⁰³. Jeśli założyć, że wywiózł je z Krakowa Ossoliński, musiały trafić do zbiorów Biblioteki już na samym początku jej funkcjonowania, czyli w 1817 r.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/427, 943, 944, 1275, 1473, 3127–3129, 3132, 3139.

Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn. 29/819/387.

Cechy rzeźników w Krakowie, Kazimierzu i Kleparzu, sygn. 29/176/1.

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

Dyplom perg. nr 336.

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie

Rkps 6784.

¹⁰¹ *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, t. 2, wyd. Stanisław Estreicher, Kraków 1909, s. 93–94.

¹⁰² ANK, Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn. 29/819/0/5/387.

¹⁰³ *Katalog...*, s. 634.

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu

Rkps 1488/II.

Rkps 1489/III.

Źródła drukowane

Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa, cz. 1–2. Wyd. Franciszek Piekosiński. Wydawnictwa Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie, nr 13 i 22. Kraków: Akademia Umiejętności, 1879–1882.

Konstytucje sejmu grodzieńskiego z r. 1793 dotyczące ustroju państwa wraz z ustawą „Miasta wolne Rzeczypospolitej”. Wyd. Zdzisław Kaczmarczyk. Poznań: Księgarnia Akademicka, 1949.

Księga cechowa zlotników krakowskich 1462–1566. Oprac. Bogusław Dybaś, Janusz Tandecki. W: *Zlotnicy krakowscy XIV–XVI wieku i ich księga cechowa*, t. 2. Red. Jerzy Pietrusiński. Warszawa: Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, 2000.

Księgi ławnicze krakowskie 1365–1376 i 1390–1397. Wyd. Stanisław Krzyżanowski. Kraków: Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa, 1904.

Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od roku 1300 do 1400, cz. 1–2. Wyd. Franciszek Piekosiński, Józef Szujski. Kraków: Akademia Umiejętności, 1878.

Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa, t. 1, z. 1–2. Wyd. Stanisław Krzyżanowski, Franciszek Piekosiński. Kraków: Akademia Umiejętności, 1885.

Rocznik Traski. Wyd. August Bielowski. W: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 2. Lwów: nakładem autora, 1872, s. 826–861.

Volumina Legum. Prawa, konstytucje i przywileje Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego y wszystkich prowincyi należących, na walnych seymiech koronnych, od seymu wiślickiego roku pańskiego 1347 aż do ostatniego seymu, uchwalone, t. 9. Kraków: Akademia Umiejętności, 1889.

Opracowania

Bartoszewicz Agnieszka: *Piśmienność mieszczkańska w późnośredniowiecznej Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2012.

Bąkowski Klemens: *Dawne cechy krakowskie*. Biblioteka Krakowska t. 22. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1903.

Chmiel Adam: *Godła rzemieślnicze i przemysłowe krakowskie*. Kraków: Muzeum Przemysłowe w Krakowie, 1922.

Chmiel Adam: *Rzeźnicy krakowscy*. Kraków: Cech Rzeźników i Masarzy „Na Kotłowie”, 1930.

Chotkowski Władysław: *Rzemiosła i cechy krakowskie w XV wieku*. Kraków: nakładem autora, 1891.

Follprecht Kamila: *Brakujące księgi miejskie krakowskie do 1600 roku (Zarys problematyki)*. W: *Pisarze i księgi miejskie z Królestwa Polskiego doby jagiellońskiej. Studia i materiały*. Red. Zdzisław Noga, Bartosz Drzewiecki. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2024, s. 55–82.

Follprecht Kamila, Krawczuk Wojciech: *Die Rolle der Frauen in den Krakauer Zünften der Neuzeit*. W: *Krakau – Nürnberg – Prag: Stadt und Handwerk in der vorindustriellen*

- Zeit.* Hrsg. von Olga Fejtová, Antonia Landois, Zdzisław Noga. Praha: pro Archiv hlavního města Prahy vydalo Nakladatelství Pavel Mervart, 2022, s. 433–441.
- Gadocha Marcin: *Cech piekarzy i handel chlebem w Krakowie w okresie nowożytnym*. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2012.
- Gadocha Marcin: *Cech piwowarów, karczmarzy i słodowników krakowskich w XVI i XVII wieku*. W: *Miasta polskie w średniowieczu i czasach nowożytnych*. Red. Paweł Gołdyn. Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego „Societas Vistulana”, 2008, s. 253–279.
- Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*. Red. Jadwiga Turska. Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1948.
- Kaczmarczyk Kazimierz: *Das historische Archiv der Stadt Krakau. Seine Geschichte, Bestände und wissenschaftliche Erforschung*. „Mitteilungen des K. K. Archivrates” 1914, t. 1, s. 155–200.
- Kamiński Adam: *Teodor (Bogdan) Łuszczynski, archiwista, genealog i pamiętnikarz 1811–1896*. „Archeion” 1970, t. 54, s. 93–114.
- Kamiński Adam: *Zarys dziejów Archiwum Państwowego w Krakowie (1792) 1878–1952*. Oprac. Janina Stoksik. Biblioteka Krakowska nr 156. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2012.
- Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, t. 3. Wyd. Wojciech Kętrzyński, t. 3. Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1898.
- Kiełbicka Anna: *Archiwa krakowskie na tle polskiej nauki historycznej 1878–1951*. Biblioteka Krakowska nr 130. Kraków: Wydawnictwo Secesja, 1993.
- Kiryk Feliks: *Porządek cechowy w lokacyjnym Krakowie*. W: *Kraków. Studia z dziejów miasta*. Red. Jerzy Rajman. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2007, s. 76–86.
- Król Mateusz: *Cech malarzy krakowskich w świetle statutu z 1490 roku*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2015. Prace Historyczne, t. 142, s. 79–98.
- Król Mateusz: *Cechy krakowskie w XIV–XVI wieku*. Biblioteka Krakowska nr 169. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2023.
- Łowmiański Henryk: *Początki Polski*. T. 6, cz. 2: *Polityczne i społeczne procesy kształtowania się narodu do początku wieku XIV*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1985.
- Mikuła Maciej: *Das Krakauer Zunftrecht im 16. Jahrhundert – auf der Suche nach einem universellen Regulierungsmuster*. W: *Krakau – Nürnberg – Prag: Stadt und Handwerk in der vorindustriellen Zeit*. Hrsg. von Olga Fejtová, Antonia Landois, Zdzisław Noga. Praha: pro Archiv hlavního města Prahy vydalo Nakladatelství Pavel Mervart, 2022, s. 15–39.
- Mikuła Maciej: *Jagiellonowie a prawo cechowe w miastach małopolskich*. W: *Miasto i państwo na przestrzeni dziejów. Studium historyczno-prawne. Księga jubileuszowa z okazji czterdziestopięciolecia pracy naukowej oraz 70. urodzin Profesora Tadeusza Maciejewskiego*. Red. Michał Gałędek. Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck, 2020, s. 65–76.
- Niwiński Mieczysław: *Wójtostwo krakowskie w wiekach średnich*. Biblioteka Krakowska nr 95. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1938.

- Noga Zdzisław: *Der Krakauer Rat und Zünfte im 15. bis 18. Jahrhunder.* W: Krakau – Nürnberg – Prag: *Stadt und Handwerk in der vorindustriellen Zeit.* Hrsg. von Olga Fejtová, Antonia Landois, Zdzisław Noga. Praha: pro Archiv hlavního města Prahy vydalo Nakladatelství Pavel Mervart, 2022, s. 257–269.
- Orzelska-Konarska Barbara: *Mistrzowie i czeladnicy. Pozycja społeczna czeladzi w cechach krakowskich w XV–XVII w.* Biblioteka Tysiąclecia Rzeczypospolitej t. 8. Warszawa: Muzeum Historyczne m. st. Warszawy, 1968.
- Pazdro Zbigniew: *Uczniowie i towarzysze cechów krakowskich od drugiej połowy wieku XIV do połowy wieku XVII.* Studia nad Historią Prawa Polskiego t. 1, nr 4. Lwów: Drukarnia Władysława Łozińskiego, 1900.
- Piekosiński Franciszek: *Pieczenie polskie wieków średnich.* Kraków: nakładem autora, 1899.
- Pietrusiński Jerzy: *Złotnicy krakowscy XIV–XVI wieku i ich cech.* W: *Złotnicy krakowscy XIV–XVI wieku i ich księga cechowa*, t. 1. Red. Jerzy Pietrusiński. Warszawa: Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, 2000.
- Rajman Jerzy: *Gmina miasta lokacyjnego w XIII i początkach XIV wieku.* W: *Kraków. Studia z dziejów miasta. W 750 rocznicę lokacji.* Red. Jerzy Rajman. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2007, s. 61–75.
- Rajman Jerzy: *Kraków. Zespół osadniczy, proces lokacji, mieszczenie do roku 1333.* Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2004.
- Schmidt Michał: *Sądownictwo cechów krakowskich w średniowieczu w świetle ksiąg cechowych.* „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2015. Prace Historyczne, t. 142, s. 61–77.
- Sprawozdanie archiwaryusza Dra Piekosińskiego z czynności, podjętych około uporządkowania archiwum aktów dawnych m. Krakowa w ciągu roku 1888 i pierwszej połowy 1889 r. i sprawozdanie archiwaryusza Dra Stanisława Krzyżanowskiego za rok 1890.* Kraków: nakładem Gminy m. Krakowa, 1891.
- Starzyński Marcin: *Krakowska rada miejska w średniowieczu.* Maiestas, Potestas, Communitas t. 3. Kraków: Towarzystwo Naukowe Societas Vistulana, 2012.
- Starzyński Marcin: „Mistrzowie koziobrodzy” – krawcy i ich cech w Krakowie XIV–XV wieku. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2022, t. 70, z. 2, s. 151–164 i wersja niemieckojęzyczna: *Meister Ziegenbock – Schneider und Imre Werkstätten im Raum der mittelalterlichen Stadt Krakau.* W: *Krakau – Nürnberg – Prag: Stadt und Handwerk in der vorindustriellen Zeit.* Hrsg. von Olga Fejtová, Antonia Landois, Zdzisław Noga. Praha: pro Archiv hlavního města Prahy vydalo Nakladatelství Pavel Mervart, 2022, s. 71–91.
- Stesłowicz Władysław: *Cechy krakowskie w okresie powstania i wzrostu.* „Kwartalnik Historyczny” 1892, t. 6, s. 277–333.
- Uruszczak Waław: *Ustawy okołokonstytucyjne Sejmu Wielkiego z 1791 i 1792 roku.* „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2013, t. 6, z. 3, s. 247–258.
- Uruszczak Waław: *Zasady ustrojowe w Konstytucji 3 maja 1791 r.* W: *Państwo demokratyczne, prawne i socjalne. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Zbigniewowi Antoniemu Maciągowi.* Red. Marian Grzybowski, Bogumił Naleziński. Studia Historyczno-Prawne i Ustrojowo-Porównawcze t. 2. Kraków 2014, s. 9–34.

- Wyrozumska Bożena: *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1995.
- Wyrozumski Jerzy: *Korporacje zawodowe i religijne w średniowiecznym Krakowie*. W: *Cracovia mediaevalis*. Mistrzowie Historiografii. Kraków: Wydawnictwo Avalon, 2010, s. 213–221.
- Wyrozumski Jerzy: *Dzieje Krakowa*. T. 1: *Kraków do schyłku wieków średnich*. Red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1992.
- Wyrozumski Jerzy: *Związki czeladnicze w Polsce średniowiecznej*. „Przegląd Historyczny” 1977, t. 68, s. 1–15.
- Zaremska Hanna: *Żywi wobec zmarłych. Brackie i cechowe pogrzeby w Krakowie w XIV – pierwszej połowie XVI wieku*. „Kwartalnik Historyczny” 1974, t. 81, s. 733–749.

AUTOR: Mateusz Król – historyk mediewista, doktor nauk humanistycznych, rozprawę doktorską poświęconą organizacji cechowej w średniowiecznym i wczesnonowożytnym Krakowie obronił na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w 2020 r. Swoje zainteresowania badawcze skupił na historii Polski średniowiecznej i jej związków z Europą Środkową, a przede wszystkim dziejach miast i mieszczaństwa w średniowieczu, historii średniowiecznego Krakowa oraz działalności cechów rzemieślniczych. Zajmuje się także edytorstwem źródeł. Obecnie pracuje na stanowisku adiunkta w Muzeum Etnograficznym w Krakowie, jest kierownikiem Działu Dokumentacji Etnograficznej (archiwum naukowego), e-mail: mateuszkrol@yahoo.com

AUTHOR: Mateusz Król – medieval historian, Dr, defended his doctoral dissertation on guild organization in medieval and early modern Krakow at the Faculty of History of Jagiellonian University in 2020. His research interests focused on the history of medieval Poland and its connections with Central Europe, and above all on the history of cities and townspeople in the Middle Ages, the history of medieval Krakow, and the activities of craft guilds. He also deals with source editing. He currently works as an assistant professor at the Ethnographic Museum in Krakow and is the head of the Ethnographic Documentation Department (scientific archives), e-mail: mateuszkrol@yahoo.com